

Warszawa, 20 marca 2013 r.

OŚWIADCZENIE

W związku ze sporem pomiędzy Polską Izbą Książki, a portalem internetowym Chomikuj.pl pragniemy wyrazić pełne poparcie dla Polskiej Izby Książki. Podzielamy również jej krytyczną ocenę działalności portalu Chomikuj.pl. Uważamy, że spór ten jest ważną częścią toczącej się dyskusji nad polskim i europejskim modelem świadczenia usług drogą elektroniczną.

Portal chomikuj.pl przyjął model biznesowy, który w sposób oczywisty godzi w fundamentalne prawa twórców oraz posiadaczy praw autorskich i pokrewnych, powodując ich straty na dużą skalę. Właściciele portalu zasłaniają się otwartością na współpracę z właścicielami praw oraz reagowaniem na zgłoszenia naruszeń poprzez usuwanie kwestionowanych plików. Cóż jednak z tego, że codziennie „zdejmowane” są dziesiątki tysięcy utworów skoro następnego dnia znowu pojawiają się one w tym samym serwisie? Jednocześnie portal zachęca swoich użytkowników do wymieniania się jak największą liczbą utworów oraz do udostępniania ich jak największej rzeszy odbiorców. Autorzy portalu zbudowali system premiowania aktywności użytkowników poprzez przyznawanie dodatkowego transferu danych w zamian za skuteczne rozpowszechnianie plików, zupełnie nie interesując się czy pliki te nie zawierają nielegalnych treści.

Na brak rzeczywistego zainteresowania zawartością serwisu przez jego właścicieli wskazuje również fakt, że znajdują się w nim materiały pornograficzne, których umieszczanie jest, teoretycznie, sprzeczne z regulaminem serwisu.

Niezrozumiałym w świetle oświadczeń właścicieli Chomikuj.pl o prowadzeniu go w dobrej wierze jest również przejęcie go przez firmę cypryjską, powiązaną *de facto* z tymi samymi osobami, które były polskimi właścicielami serwisu. Nie sposób nie zauważyć chęci utrudnienia w ten sposób możliwości przeprowadzenia wszelkich sporów sądowych skierowanych przeciwko portalowi Chomikuj.pl, który przecież w sposób ewidentny jest adresowany do polskich użytkowników – cała strona dostępna jest wyłącznie w języku polskim. Niedopuszczalne jest także tolerowanie modeli biznesowych opartych o tzw. głębokie linkowanie. W takich przypadkach właściciel serwisu (pobierając wynagrodzenie) zastrzega się, że nie ponosi odpowiedzialności za treści publikowane pod linkami, choć w olbrzymiej większości prowadzą one do treści, które są rozpowszechniane bez zgody twórców i posiadaczy praw, jak np. wspomniany w liście wydawców do Ministra Michała Boniego serwis meczyki.pl.

Wyrażamy nadzieję, że sprawa portalu Chomikuj.pl, a także portali, które przyjęły podobny model biznesowy, zostanie dostrzeżona jako problem nie tylko właścicieli praw ponoszących z tego tytułu poważne straty finansowe. Jest to również ogromny problem społeczny –

ukazuje jak proste może być obejście obowiązującego prawa i działanie na szkodę innych, unikając przy tym jakiegokolwiek odpowiedzialności.

Apelujemy do Rządu RP o podjęcie skutecznych działań tak w Polsce, jak i na terenie Unii Europejskiej, których celem będzie wyeliminowanie nieuczciwych praktyk podmiotów wykorzystujących zwolnienia z odpowiedzialności z art. 15 z Dyrektywy e-commerce i tworzących modele biznesowe, które szkodzą legalnemu biznesowi medialnemu oraz twórcom. Oczekujemy, że projektowana ustawa o świadczeniu usług elektronicznych będzie zawierała zapisy nie tylko zwalniające z odpowiedzialności uczciwy biznes hostingowy, ale i prezentowała środki prawne zapobiegające bezprawnemu upowszechnianiu utworów.

Jarosław Mojsiejuk

Prezes Zarządu SDPT SYGNAŁ